

Zatruta strzala

sl. Agnieszka Joanna Szmacińska
muz. Marek Dera 25 VI 2007r.

Grand Piano

1 Wstęp A wokal A D

1. Za tru ta strza la
2. Lecz pewnej no cy
3. Dziś nie ma strza ly

7 A D A

1. ser ca szu ka la, gdy do go ni la w ser ce wto pi la, swój grot za tru ty
2. zajrzał jej w o czy, Strach co to bę dzie w sza lo nym pę dzie, się roz pły ne la
3. choć bę dą trwa ly le gen dy o niej w ni coś zmie nio nej. Jak trwa le śla dy

15 E7 G

1. w pie kle wy ku ty. Je go spoj rze nie cu dne sza
2. strza la zni knę la. Ta strza la by la tak nie szczę
3. w sło wach bal la dy. Dziś strza ly nie ma roz kwi ta

22 C

1. le nie Pow ra ca we śnie Jak e cho leś nę
2. śli wa Jak ta Ma ry ja co krzyż wy ry la
3. zie mia Kwia tem ma jo wym won nym tę czo wym

27 A B F

1. Za tru ta strza la zno wu wy gra la. Wę dro wa la, wę dro wa la
2. Gdy się mu sia la wy rzec A da ma. Wę dro wa la, wę dro wa la
3. I szczę ście go ści w kwia tach ra do ści. Wę dro wa la, wę dro wa la

33 B F B F B piano F Es B

1. po świe cie za tru ta strza la Cza ro wa la, cza ro wa la,
2. po świe cie za tru ta strza la. Mi mo że i stnieć prze sta la
3. po świe cie za tru ta strza la. Gdy tyl ko i stnieć prze sta la

41 Es B Es B Es piano B

1. a wraz z cza rem ły zsy la la.
2. w le gen dach sta rych zo sta la.
3. Ra dość świat o pa no wa la.

1.

Zatruta strzala
Serca szukała
Gdy dogoniła
w serce wtopiła.
Swój grot zatruty
w piekle wykuty.

Jego spojrzenie
Cudne szalenie
Powraca we śnie
Jak echo lesne
Zatruta strzala
znowu wygrała.

Wędrowała, wędrowała
Po świecie zatruta strzala
Czarowała, czarowała
A wraz z czarem ły zsyłała.

2.

Lecz pewnej nocy
Zajrzał jej w oczy
Strach - co to będzie
W szalonym pędzie
Się rozplynęła
Strzala zniknęła.

Ta strzala była
Tak nieszczęśliwa
Tak ta Maryja
Co krzyż wyryla
Gdy się musiała
Wyrzec Adama.

Wędrowała, wędrowała
Po świecie zatruta strzala
Mimo że, istnieć przestała
W legendach starych została.

3.

Dziś nie ma strzaly
Choć będą trwały
Legendy o niej
W nicość zmienionej
Jak trwałe ślady
W słowach ballady.

Dziś strzaly nie ma
Rozkwita ziemia
Kwiatem majowym
Wonnym łąkowym
I szczęście gości
W słońca radości.

Wędrowała, wędrowała
Po świecie zatruta strzala
Gdy tylko istnieć przestała
Radość świat opanowała.